

# PRACA

TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ LEWICY

Redakcja i Administr., Piotrkowska 91, Telefon № 20388 — Administr., czynna codzien. od g. 5—8 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w.

CENA 25 GROSZY.

PRENUMERATA:

MIESIĘCZNIE . . . . . Zł. 1.—  
NA PROWINCJI . . . . . 1.45  
ZAGRANICĄ . . . . . 2.00

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr.,  
za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr.,  
zwyczajne 10 gr. za wiersz m/m 10-linowy  
Ogłoszenia drobne 10 groszy za wyraz  
Ogłoszenia samolotowe o 50 proc. drożej

## NAUKA Z ZACHODU

Przed paru tygodniami odbyły się wybory do parlamentu angielskiego, które były dla całego świata sensacją nieładną. Socjalistyczna Partja Pracy, która przez 2 lata rządziła Anglią i miała prawie połowę mandatów oraz poparcie angielskich liberałów, poniosła zdecydowaną klęskę, uzyskując zaledwie dwunastą część mandatów, a natomiast konserwatyści uzyskali przeszło 3/4 wszystkich mandatów i mogą rządzić Anglią, nie oglądając się na inne partje.

Liberali i część Partji Pracy, która wyłamała się z karności partyjnej, nie odgrywają poważniejszej roli, chociaż dawny wódz Partji Pracy, usunięty z niej, Mac Donald pozostał nadal premierem.

Czem wytłumaczyć, że w państwie wysoko uprzemysłowionym, jakim jest Anglia, gdzie 3/4 ludności żyje z przemysłu, a więc w ogromnej większości jest robotnikami fabrycznymi oddano olbrzymią większość głosów na konserwatystów, zdawałoby się przeciwników klasy robotniczej?

I dzieje się to w kraju, który ma długoletnią tradycję życia parlamentarnego i wyrobienia politycznego.

Głosowanie to jasno wskazuje, że robotnicy angielscy w swej przeważającej większości zrazili się do haseł, rzucanych przez ich przywódców, że nie chcą iść na lep pięknych obietnic, które im ich przez długie lata karmiono, nie wierzą, by dotychczasowi ich kierownicy mogli zwalczyć zasadniczą dla nich klęskę bezrobocia i w tym wypadku więcej wierzą nawet konserwatystom, którzy reprezentują ideały narodowe, ideały obrony mocarstwowego stanowiska Anglii oraz zmniejszenia bezrobocia przez silniejsze związanie Anglii z jej dominjami, stworzenie jednolitego narodowego organizmu za pomocą cel ochronnych, premij i t. p. środków.

Trzeźwy umysł robotnika angielskiego tym sposobem potępił mgliste ideały międzynarodowej solidarności proletariatu, a stanął na gruncie ideal obrony swoich interesów w granicach Imperjum Brytyjskiego.

Jest to wyraźne i groźne memento pod adresem tych, którzy chcą przewodzić angielskiemu proletariatu, by ogólnopństwowe interesy stawiano wyżej od metnych socjalistycznych ideałów.

I ten sam objaw obserwujemy w innym państwie, a mianowicie, w Niemczech.

Tylko tak samo jak psychika i dążenia Anglika odbiegają znacznie od psychiki i dążeń Niemca, kierunek polityki proletariatu niemieckiego przejawia się w innej formie.

Niemiecki robotnik w znacznej mierze też odwraca się od socjalistów i komunistów, a idzie po drodze, wskazanej mu przez zaborczego Hitlera.

Zgangrenowany i przeżarty niepowiścią rasową robotnik niemiecki widzi zbawienie swoje w polityce zaborów i deptania naturalnych praw innych narodów. Swą przyszłą lepszą dolę widzi robotnik idący za Hitlerem nie w ciężkiej i mozolnej pracy w ramach naturalnych państwa niemieckiego, ale w zaborach ziem dawniej zrabowanych, a przez wielką wojnę odebranych zaborcom, jak Pomorze, Śląsk, Alzacja, Lotaryngja i t. p.

W każdym razie i tu widzimy swoisty zwrot ku „narodowym” ideałom, tylko pojętym po zburzeniu.

Jakaż z tych dwóch jaskrawych przykładów nauka dla nas, Polaków, a specjalnie polskiej klasy robotniczej?

A więc przedewszystkiem ta, że jak od szeregu lat głosi narodowy obóz Pracy, — socjaliści umieją tylko pięknie mówić, ale przy realnej pracy zawsze i wszędzie doprowadzają państwo czy miasto do bankructwa i gorszego położenia klasy robotniczej, której obrońcami się mienią, że silne, zwarte, solidarne w sprawach ogólnonarodowych państwo polskie jest jedyną pewną ostoją dla dążeń polskiej klasy pracującej, że tylko w takim państwie klasa robotnicza będzie mogła swój byt poprawić.

Ale do tego potrzeba, by ta klasa robotnicza nie rozbiła się

na coraz więcej partyj i partyjek, związków i zwiączek, nie kierowała się ani była kierowana ambicjami lub narowami poszczególnych jednostek, ale na pierwszym planie stawiała zagadnienia ogólnopństwowe, a na drugim swoje zadania ogólnorobotnicze.

Liczyć się zaś z temi postulatami będą czynniki miarodajne znacznie więcej niż obecnie, wtenczas, kiedy to będzie głos solidarności i zwartej gromady a nie skłóconych mikroskopijnych grup i odłamów.

Wszystkie klasy społeczne w Polsce konsolidują się i scalają, jedna jedyna polska klasa robotnicza rozbiła się coraz więcej i dlatego tkwi w apatji i bezwładzie.

Państwo Polskie idzie ku swym bezpośrednim zadaniom mocarstwowego zwarcia się i skupienia szybkimi krokami, buduje się nowe życie i nowe zasady w szybkim tempie.

Nie może w tym momencie zbraknąć zwartej i silnej klasy robotniczej, bo toby było z ogromną dla niej samą przedewszystkiem szkodą, a następnie i ze stratą dla całego życia państwowego Polski.

I dlatego konsolidacja drobnych grup robotniczych, jak politycznych tak i zawodowych w solidarną zwartą gromadę jest kategorycznym nakazem chwili i państwowym i robotniczym.

Tylko w tym wypadku potrafimy stworzyć normalnie rozwijające się Państwo Polskie, jeżeli wśród jego budowniczych nie zabraknie ofiarnej, uświadomionej, solidarnej klasy robotniczej.

A tylko taka Polska potrafi stawić czoło wszelkim zakusom zaborczych sąsiadów i wywalczyć sobie odpowiednie swej sile liczebnej i moralnej miejsce wśród narodowych państwowych organizmów świata.

## Dni listopada...

Naród dusił się już w pętlę ucisku, poniewierki, prześladowań...

Sil, powietrza brakło...

Ale na ponurym widnokręgu życia polskiego, ciężkimi przesłoniętego chmurami — powoli rozjaśniać się zaczęło...

Zjawiały się i gasły pierwsze zbawienia jutrzeńki...

Ale było tych promyków jasných, ufnosć budzących — coraz liczniej...

Z ciężkiej niewoli wrócił Wódz, Narodu Sternik, mocną stopą w stolicy stanął.

Coraz wyraźniejszych kształtów w promieniach wschodzącej Jutrzeńki Wyzwolenia nabierał gotujący się do rozprawy poryw polskiego wolnościowego Czynu...

I wreszcie...

Niby grom spadł...

Oślepiającą błyskawicą oświetlił otciań ostatecznej nędzy polskiego narodu, podeptanego krzyżacką potęgą...

Cios był zdecydowany i pewny. Wróg jęknął i zachwiał się — i runął...

Cios polskiego wolnościowego Czynu listopadowego...

Szlachetny Naród polski nie wyzyskał jednak zwycięstwa nad ciemnicą — nad ciemnicą onym, który szlak wojny przez ziemie polskie otworzył gehenną Kallisa — gehenną murowanych przez Prusbkera braci i siostr...

W szalonej radości zwycięstwa, w szlachetnym uniesieniu, tradycji, zachłyśnięty zdobytą wolnością, — naród Polaków nie szukał sprawiedliwości pełnej na ciemnicy...

Pozwolił mu odejść w spokoju.

A wróg odwieczny zrozumiał to, jako słabość...

Zwarł się w bezsilnej wściekłości i czyha...

\* \* \*

Trzynasta rocznica Wyzwolenia...

11 listopad w życiu Narodu z rokiem każdym urasta coraz potężniej w dziejach naszych nowych, do Symbolu — tętniącej piorunami żywotności narodu...

11 listopada to również Symbol zjednoczenia wszystkich sił narodu, gdyż sprawa o Ojczyznę całość...

Symbol Czynu

Symbol zjednoczenia

Symbol polskiej siły —

Symbol polskiego uderzenia!

Symbol Wiary narodowej.

O wielki dniu!

Niechaj opromieni Cię i w tym roku jaknajgorętsze słońce uczuć ofiarnej miłości Ojczyzny, skierowanych z milionów milionów serc Polaków ku Tobie, żywą krwią polską wyryty w naszych dziejach pomniku chwały i zwycięstwa —

Wielki dniu triumfu listopadowego.

J. W.

W dniu 22 listopada t. j. w niedzielę o godz. 9 i pół rano  
w sali Narodowej Partji Robotniczej Dzielnicy Górnej (Kątna 2)

odbędzie się

## Konferencja Okręgowa

na którą mają wstęp wolny członkinie i członkowie N. P. R. - Lewicy Okręgu Łódzkiego wyłącznie za legitymacjami partyjnymi z opłaconymi — — — — — znaczkami conajmniej do miesiąca sierpnia. — — —

KOLEŻANKI i KOLEDZY bezrobotni nie podlegają temu warunkowi, jednakże muszą się wykazać odpowiednim zaświadczeniem Zarządu Dzielnicowego. Koleżanki i Koledzy, stawcie się liczniel  
Tematem Konferencji będą sprawy organizacyjne

## Zebranie Zarządu Okręgowego

N. P. R.-Lewicy

W piątek, d. 20 listopada r.b. o godz. 7 m. 30 odbędzie się w lokalu własnym, ul. Piotrkowska 91, Posiedzenie Zarządu Okręgowego N. P. R.-Lewicy w Łodzi.

O punktualne przybycie prosi  
ZARZĄD.





